

Kraków, 26 czerwca 2017 r.

**Protokół z II. spotkania
Rady Społecznej ds. utworzenia Muzeum – Miejsca Pamięci
na terenie byłego KL Plaszow.**

26 czerwca 2017 r., godz. 12.00

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Pałac Krzysztofory, Sala Miedziana.

Skład Rady Społecznej

1. dr Marek Lasota, Przewodniczący Rady Społecznej

Członkowie Rady Społecznej:

2. prof. Jerzy Aleksandrowicz, Katedra Psychoterapii UJ CM
3. Jacek Bednarz, Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XIII Podgórze
4. prof. Andrzej Chwalba, Zakład Antropologii Historycznej Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego
5. dr Piotr Cywiński, Dyrektor Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau
6. dr hab. Michał Galas, Dyrektor Instytutu Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego
7. Lili Haber, Przewodnicząca Związku Krakowian w Izraelu
8. Tadeusz Jakubowicz, Przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie
9. dr Jan Janczykowski, Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków
10. Adam Kalita, Radny Miasta Krakowa
11. Teresa Kwiatkowska, Radna Miasta Krakowa
12. Paweł Kubisztal, Prezes Zarządu Stowarzyszenia PODGÓRZE.PL
13. dr hab. Andrzej Kulig, Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa
14. Janusz Makuch, Dyrektor Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie
15. Orit Margaliot, Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu Yad Vashem
16. biskup dr hab. Grzegorz Ryś, Instytut Historii Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie
17. Michael Schudrich, Naczelny Rabin Polski
18. prof. Aleksander Skotnicki, Prezes Zarządu Fundacji Stradomskie Centrum Dialogu
19. dr Jörg Skriebeleit, Dyrektor KZ-Gedenkstätte Flossenbürg
20. Kazimierz Świst, Polski Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych
21. Marian Turski, Międzynarodowa Rada Oświęcimska
22. Marek Zając, Międzynarodowa Rada Oświęcimska
23. prof. Franciszek Ziejka, Przewodniczący Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa
24. dr Anna Ziółkowska, Dyrektor Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie

Przebieg spotkania

- I. Przywitanie uczestników przez przewodniczącego dr Marka Lasotę.
- II. Wręczenie nominacji do udziału w Radzie Społecznej panu Markowi Zającowi.
- III. Przewodniczący Rady Społecznej Marek Lasota przedstawił porządek obrad, zgromadzeni nie zgłosili uwag (agenda w załączniku).
- IV. Podpisanie protokołu z pierwszego posiedzenia Rady oraz listy obecności (zeskanowany dokument w załączniku).
- V. Prezentacja wyników badań archeologicznych.

Kamil Karski (MHK) zaprezentował przebieg i efekty badań archeologicznych prowadzonych przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa od grudnia 2016 r. do 26 czerwca 2017 r. na terenie dawnego KL Płaszów (badania w trakcie trwania, planowany termin zakończenia: połowa lipca 2017 r.)

Badania archeologiczne prowadzone są z użyciem różnych technik – nieinwazyjnych i inwazyjnych. 2016 r. to badania nieinwazyjne, w kwietniu 2017 r. zrealizowano badania powierzchniowe. Już wówczas znaleziono oryginalne obiekty z okresu funkcjonowania obozu. W ramach prac inwazyjnych od maja 2015 r. wykonywane są tzw. wykopy sondażowe. Badania te pozwalają na rekonstrukcję poziomów użytkowania oraz pozyskanie artefaktów. Do 26 czerwca br. odnaleziono około 2 tys. obiektów, z których 8- 10 % posiada walory ekspozycyjne. Wśród odnalezionych przedmiotów znajdują się m.in.: naczynia ceramiczne, butelki apteczne, kufel z fragmentem oprawy metalowej, sztucce, kubki, klucze i klódki oraz przedmioty osobiste więźniów: fragmenty grzebieni, mydelniczka, szczoteczka do zębów, broszka. Jednym z najważniejszych znalezisk są zachowane fragmenty plastikowych plakietek gwiazdą Dawida. Wśród pozyskanych obiektów znajdują się również macewy z dwóch przedwojennych cmentarzy żydowskich.

- VI. Prezentacja scenariusza upamiętnienia na terenie miejsca pamięci KL Płaszów.

Na wstępie Michał Niezabitowski, dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Krakowa poinformował, że prace prowadzone są dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Gminy Miejskiej Kraków w ramach grantu pn.: „Opracowanie studium dot. opieki nad krakowskimi miejscami pamięci z dawnym KL Płaszów jako częścią Trasy Pamięci MHK”.

Badania archeologiczne konsultowane są z Komisją Rabiniczną ds. Cmentarzy Żydowskich przy Naczelnym Rabinie Polski Michaelu Schudrichu. Zaznaczył, że prace archeologiczne trwają, a ich wyniki mogą wpłynąć na kształt przyszłego upamiętnienia i nowo powstającej wystawy. Przedstawił najważniejsze cele i założenia nowego Muzeum – Miejsca Pamięci, którymi są: upamiętnienie ofiar, zachowanie autentyczności terenu, pozyskiwanie, opracowywanie i ochrona obiektów związanych z historią obozu oraz edukacja.

Następnie M. Niezabitowski zaprezentował założenia scenariusza upamiętnienia na terenie dawnego obozu.

Na koniec zwrócił się do uczestników z prośbą o dyskusję nad scenariuszem i zgłaszanie uwag.

VII. Dyskusja członków Rady Społecznej nad kształtem scenariusza. Głos zabrali:

• prof. Aleksander Skotnicki:

Podkreślił, że mimo upływu lat wciąż znajduwane są nowe obiekty związane historią obozu. Wskazał jak ważne jest skorzystanie z możliwości kontaktu ze świadkami, byłymi więźniami i współpraca z nimi podczas dalszych prac nad scenariuszem (Nachum Mannor, Leopold Wasserman, Bronisława Karakulska i inni). Wymienił również pamiętniki Romana Bosaka jako cenne źródło dotyczące historii obozu.

Zwrócił uwagę na potrzebę wyeksponowania indywidualnych losów więźniów, jak choćby Józefa Baua oraz konieczność należytego pokazania dramatycznego losu dzieci w obozie.

• prof. Andrzej Chwalba:

Na początku wyraził uznanie dla profesjonalizmu i ogromnej pracy zespołu włożonej w wypracowanie scenariusza.

Zwrócił uwagę, że należy wzmocnić informacje prezentowane w ostatniej części wystawy: Okres powojenny. Powinny się w niej znaleźć tematy, które pomogą odpowiedzieć na pytania zwiedzających: Dlaczego aż ponad 70 lat czekano na taką dyskusję jaka odbywa się teraz? Jakie problemy polityczne i ideowe stały za tak długą refleksją? Jak i dlaczego zniknęły ślady po obozie? Dlaczego po 1945 roku nic nie zostało po obozie, mimo że nie został całkowicie zniszczony przez Niemców? Wystawa ma być też pomnikiem pamięci i te wątki powinny być bardziej wyeksponowane.

Kolejnym podniesionym wątkiem, który należałoby podkreślić na wystawie to kontakty więźniów ze światem zewnętrznym, także w kontekście ucieczek z obozu.

Prof. Chwalba zapytał K. Karskiego, czy znaleziono obiekty mogą zostać powiązane z Fabryką Schindlera, czy apteką Tadeusza Pankiewicza? W ten sposób doskonale uzupełniłyby narrację o powiązaniu obozu z miastem, ale także z istniejącymi placówkami MHK.

K. Karski odpowiedział, że faktycznie dużą część znalezionych obiektów stanowią pojemniki szpitalne, apteczne i ich fragmenty. Znalezione wyroby emaliowane nie są sygnowane. Niestety nie da się teraz jednoznacznie ustalić pochodzenia tych obiektów.

• **dr Piotr Cywiński:**

Projekt scenariusza jest jednym z najlepszych jakie zostały przygotowane w ostatnim czasie. Największym atutem projektu jest balans pomiędzy autentyzmem miejsca a prezentacją jego historii.

Scenariusz jest bardzo dobrym punktem wyjścia do dalszej dyskusji. Następnie dyr. Cywiński zgłosił następujące uwagi:

- Do projektu architektonicznego: w dotychczasowym projekcie przynajmniej dwukrotnie za małą przestrzeń przeznaczona jest na wystawę stałą, stąd potrzeba jej poszerzenia, a wydaje się, że nawet 800 m² może okazać się niewystarczające. Obowiązujący projekt zakłada za małą przestrzeń, by pomieścić wystawę i obsłużyć duży ruch turystyczny.
- Soundmonument – sceptyczne podejście do koncepcji pomnika dźwiękowego, trudność w interpretacji historii poprzez muzyczną prezentację.
- Przystanki historyczne - należy je koniecznie uzupełnić o historyczne zdjęcia adekwatne do lokalizacji przystanków na trasie zwiedzania.
- Konieczne należy dodać jako trzeci język hebrajski (obok polskiego i angielskiego) choćby ze względów symbolicznych oraz praktycznych : trzy języki wymusza dyscyplinę słowną przy opracowywaniu tekstów informacyjnych.
- Trasa zwiedzania: radzi dokonanie korekty jej przebiegu, tak, by prowadziła zwiedzających do widoku panoramicznego byłego obozu (nad kamieniołomem). Obejrzenie panoramy byłoby istotnym doświadczeniem dla zwiedzających.
- Apeluje o prowadzenie dalszych, konsekwentnych badań archeologicznych i prac konserwatorskich. Zadeklarował pomoc pracowników Państwowego Muzeum Auschwitz - Birkenau przy konserwacji zabytków pozyskanych w trakcie prac archeologicznych. Konserwacja artefaktów z okresu II wojny, szczególnie z miejsc poobozowych wymaga ogromnej wiedzy i doświadczenia, których największym, profesjonalnym dysponentem jest PMA-B. Pracownicy Muzeum mogą wesprzeć MHK w tworzeniu programu konserwatorskiego, pomóc w pracach konserwatorskich.

- Kolejność prezentowania poszczególnych segmentów tematycznych na wystawie stałej w Memoriale. Scenariusz buduje nie tylko narrację historyczną, ale również emocjonalną. Dlatego sugeruje, by uszeregować segmenty w następującej kolejności: organizacja i założenie obozu, załoga, transporty – i dopiero wówczas życie codzienne.
- Ostatni segment wystawy, okres powojenny: należy być ostrożnym w opracowywaniu narracji powojennej, bo wystawa dotyczy ofiar, a nie terenu, wątek ten należy zredukować, gdyż szybko może stać się nieaktualny, niezrozumiały, a - pytanie „dlaczego zapomniany?” odnośnie działające Miejsca Pamięci może brzmieć kuriozalnie.
- Baza danych ofiar obozu – owszem, ale jako osobna baza, z innym adresem niż krakowianie1939-56.mhk.pl – adres taki będzie zupełnie nieczytelny dla cudzoziemców, oraz zakłamuje rzeczywistość: więźniami nie byli wyłącznie krakowianie.
- uwaga na przyszłość: być może warto rozważyć osobną stronę internetową dla przyszłego Miejsca Pamięci.
- Szary Dom - sylwetki więźniów: ich dobór powinien być bardziej przemyślany, by powstała tylko „galeria sław”- by nie pokazywano tylko znanych ludzi, ale też zwyczajnych więźniów.
- Szary Dom: uważa, że należy wykluczyć prezentację w piwnicy sylwetek członków załogi, miejsce to należy poświęcić wyłącznie ofiarom, a nie sprawcom.

• **Marian Turski:**

Podkreślił, że scenariusz został przygotowany bardzo dobrze i jest pełen uznania dla zespołu muzealnego.

W swych uwagach poparł dr Cywińskiego, że sprawcy nie powinni być pokazywani w Szarym Domu. Konieczne jest osobne miejsce, gdzie będzie można pokazywać sprawców w szerszym kontekście. Takim miejscem może być była willa komendanta obozu Amona Götha.

- Trasy zwiedzania – uważa że powinny zostać opracowane dwie trasy, standardowa oraz krótka, dla tych turystów, którzy z założenia spędzą w Miejscu Pamięci znacznie mniej czasu. Ta krótsza trasa powinna oddać atmosferę autentyczności miejsca bez prezentacji nadmiaru szczegółów.

- Szary Dom - biogramy ofiar. Powinny to być postaci, z którymi można się utożsamić, więc nie należy całkowicie rezygnować z „galerii sław” – pamiętając jednak, że niezwykle ważna jest pamięć o nieznanym ofiarach Holokaustu.

- Segment powojenny wystawy - polemizuje z wypowiedzią Piotra Cywińskiego - istotne jest również to w jaki sposób kultywowano pamięć o obozie po wojnie, jest to częścią naszej

pamięci, stąd segment ten jest potrzebny. [tu padła propozycja by kolejne spotkania odbyło się na terenie byłego obozu].

Odpowiedź Piotra Cywińskiego: jest za tym, by biogramy prezentowały szerszy krąg społeczny, zachować równowagę w proporcji.

• **Rabin Michael Schudrich:**

Podziękował za zaproszenie do dyskusji oraz wykonaną pracę nad scenariuszem. Podkreślił, że dotychczasowa współpraca Muzeum z Naczelnym Rabinem Polski i Komisją Rabiniczną ds. Cmentarzy była wzorowa, za co bardzo dziękuje. MHK i jego pracownicy, w tym szczególnie Kamil Karski, wykazało wrażliwość wobec tradycji, prawa żydowskiego i szacunek wobec ofiar. Życzyłby sobie, by praca nad tworzeniem każdego upamiętnienia przebiegała w podobnej atmosferze i zrozumieniu.

• **prof. Franciszek Ziejka:**

Pogratulował wypracowanego dokumentu i wyraził uznanie dla zespołu.

Zaproponował, by omawiany scenariusz przyjąć jako dokument otwarty, jako punkt wyjścia do dalszej dyskusji. Scenariusz na dzisiejszym etapie powinien być zaakceptowany, ale jednocześnie powinien być rozbudowany.

- Soundmonument – być może w przyszłości powstanie nie tylko muzyczny, ale literacki lub o jakimkolwiek innym wyrazie artystycznym pomnik byłego obozu?

Podkreślił wagę pokazywania losów jednostek na wystawie, które najsilniej oddziałują głównie na wyobraźnię młodych ludzi.

• **dr Jörg Skriebeleit:**

Wyraził uznanie dla pracy zespołu, unikatowej w swym zakresie i zgodnej ze standardami obowiązującymi w międzynarodowym muzealnictwie. Podkreślił, że ważne jest, by dalej profesjonalnie prowadzić prace archeologiczne.

Zwrócił uwagę na to, że ok 3 tys. więźniów KL Plaszow trafiło do KL Flossenbürg i zaoferował współpracę w zakresie kompletowania informacji na ich temat.

Zadał pytanie jak na wystawie będą prezentowane losy więźniów z podobozów, oraz ludzi z całej południowo-wschodniej Polski, których w KL Plaszow było wielu. To nawiązanie do wypowiedzi Piotra Cywińskiego, by zbudować kompletną historię, reprezentującą szerszą próbę społeczną.

- Szary Dom - sprawcy nie powinni się tam znaleźć, choć ważne, by o nich mówić. Ważne by pokazywać także zwyczajnych członków załogi SS, nie można stworzyć „galerii sław”, skupiając uwagę np. na postaci Amona Götha.

Dr Skricbeleit jest sceptycznie nastawiony do pomnika dźwiękowego, nie jest jasne jak taki pomnik miałby brzmieć i wyglądać.

Na koniec podkreślił, że prace nad Miejscem Pamięci KL Plaszow są jak badanie detektywistyczne. Są one unikatowe wśród wszystkich upamiętnień w Europie. Minimalistyczna koncepcja powinna być trzonem koncepcji. Wielkie wrażenie robią znalezione zabytki archeologiczne. One dadzą więcej doświadczenia niż zdjęcia czy multimedia. To one są źródłem historii.

• Marek Zając

Podziękował za zaproszenie i podkreślił, że wielkie wrażenie zrobiła na nim praca wykonana nad scenariuszem upamiętnienia.

Powiedział, że nie jest dla niego zaskoczeniem jak wiele zabytków kryje się pod ziemią, czego bardzo wyraźnym przykładem jest Sobibór. Pan M. Zając jest przekonany, że na terenie KL Plaszow znajdują się obiekty, które uda się powiązać z konkretnymi osobami. Stawia jednak pytanie jak szeroki zakres powinny mieć prace archeologiczne? Kiedy postawimy granicę i powiemy stop? Jak długo, na jakim obszarze, jak głęboko będziemy badać?

- Wg. niego willa Amona Götha powinna stać się częścią upamiętnienia. Zwiedzający i tak będą tam chodzić i będą zadawać pytania. Nie tylko dlatego, że jest jednym z nielicznych reliktyw, ale ma wielkie znaczenie symboliczne. Ze strony ministra Jarosława Sellina padła deklaracja pomocy finansowej przy pozyskaniu willi dla przyszłego muzeum. Na razie nie ma pomysłu jak włączyć willę w spójną koncepcję upamiętnienia, ale wierzy że zespołowi uda się to wypracować. Sugeruje, by zgrać prace koncepcyjne z ewentualnym procesem pozyskiwania willi, by koncepcja Miejsca Pamięci była spójna.

- Istotne jest również włączenie historii cmentarzy gmin żydowskich w ścieżkę zwiedzania.

- M. Zając był początkowo przeciwny pomnikowi dźwiękowemu, jest zwolennikiem autentyzmu, ale po przeczytaniu scenariusza uznał, że jednak dobrze się wpisuje w koncepcję upamiętnienia. Ważne jak to robić, by nie zaburzyć ciszy koniecznej w miejscach pamięci.

- Konieczne jest umieszczenie języka hebrajskiego w podpisach.

- Trzeba przemyśleć sposób zwiedzania, będą grupy zaczynające od Memorialu, będą osoby indywidualne oraz grupy zaczynające od ul. Jerozolimskiej. Codzienna praktyka powinna

kształtować sposób myślenia o tym aspekcie Miejsca Pamięci. Trzeba tak planować, by zwiedzanie miało jednakowy sens w obu kierunkach.

- Segment powojenny wystawy - podkreślił znaczenie wątku powojennego w tym choćby filmu „Lista Schindlera”, ale uważa że nie powinno być opowieścią równorzędną wobec historii obozu i losów ofiar.

- Opowieść o sprawcach nie powinna się znaleźć w piwnicy Szarego Domu, ale ewentualnie, w willi Amona Götha. Powinno się również zachować balans pomiędzy postaciami znanymi a nieznanymi ofiarami.

- Przewodniczący Marek Lasota poprosił prezydenta Andrzeja Kuliga o udzielenie odpowiedzi w sprawie willi komendanta obozu.

- **Prezydent Andrzej Kulig**

Zwrócił uwagę, że zło nie było anonimowe, sprawcy mieli swoje nazwiska i twarze i ważne jest informowanie o tym w przyszłym muzeum. Jednak prezydent nie widzi możliwości zakupu willi Amona Götha przez Gminę Miejską Kraków. Uważa, że nie powinna mieć miejsca sytuacja, podkreśla się szczególną rolę Amona Götha (wyremontowana willa), a przestrzeń po obozie, jego ofiarach, jest jeszcze nieuporządkowana i anonimowa. Wobec braku budynków związanych z losami więźniów byłby niestosowne podkreślanie historii oprawców poprzez włączenie willi w całość upamiętnienia.

Prezydent odniósł się także wątku prezentacji do powojennych losów terenu poobozowego, podkreślając, że przyczyną był także różnorodny stosunek byłych więźniów do tych kwestii: zarówno potrzebę pamięci jak i pragnienie zapomnienia o obozie wśród byłych więźniów po 1945 r.

- **Ks. biskup Grzegorz Ryś**

Był pod wrażeniem wyśmienitej pracy zespołu, której efektem jest scenariusz.

Zwrócił uwagę, że potrzebna jest inna narracja niż rozliczeniowa w stosunku do lat powojennych, miejsce ma służyć edukacji także przyszłych pokoleń. Powinno się zatem pokazać ludzi, którzy pamięć o miejscu przechowali. Potrzebne są pozytywne przykłady, ważne jest przesłanie, by o tę pamięć dbać, że przeszłość jest ważna.

Zgodził się, że willa Amona Götha jest najlepszym miejscem na pokazanie sprawców.

- **Kazimierz Świtoń**

Był pod wrażeniem scenariusza, materiału wnikliwego i konkretnego, przygotowanego niezwykle rzetelnie.

Powiedział, że w Polsce żyje ok. 2 tys. byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych. W Krakowie do Związku należy ok. 50 osób, w tym byli więźniowie różnych obozów oraz także Dzieci Zamojszczyzny, którym jest on sam. Z naturalnych przyczyn osób tych jest ich coraz mniej.

Podkreślił, że na wystawie powinna się znaleźć szczegółowa informacja o społeczności żydowskiej z Krakowa i o tym, że większość z nich została zamordowana w obozie zagłady w Bełżcu, a nie w KL Plaszow.

- **Dr Jan Janczykowski**

Przypomniiał, że podejmowano różne próby upamiętnienia terenu byłego KL Plaszow już wcześniej i ważne jest, by pokazać je na wystawie. Ślady baraków i ścieżek obozowych były czytelne w terenie jeszcze w latach 90. XX w. Dziś uległy zatarciu, dlatego tak ważne są badania archeologiczne.

Uważa, że do tematu wykupu willi Amona Götha trzeba wrócić później, ponieważ budynek jest potrzebny, na przykład jako sposób na powiększenie powierzchni wystawienniczej dla planowanej stałej ekspozycji.

Zwraca uwagę na ruiny domu przedpogrzebowego. Należałoby je wyeksponować – pytanie w jakiej formie.

Kierunek zwiedzania od Memoriału jest kierunkiem odwrotnym od tego jak pokonywali ten odcinek więźniowie. Uważa, że należy umożliwić zwiedzanie terenu w obu kierunkach.

- Przewodniczący Marek Lasota poprosił dyrektora MHK Michała Niezabitowskiego o podsumowanie dyskusji, podkreślając jednocześnie, że zgłoszony pod ocenę Rady Społecznej scenariusz jest ramą, na podstawie której prowadzone będą prace zmierzające do stworzenia przyszłego upamiętnienia.

- **Michał Niezabitowski - podsumowanie:**

Dyrektor MHK podziękował za wszystkie uwagi i spostrzeżenia i zapewnił, że diskutowany scenariusz będzie uzupełniany. Wyraził zadowolenie dla formuły dyskusji nad scenariuszem i wypracowaniem pewnego konsensusu. Spośród zgłoszonych uwag dwa elementy wymagają

przemyslenia. Pierwszy to część poświęcona sprawcom – kwestia jej lokalizacji w obrębie wystawy. Drugim elementem dyskusji jest kwestia historii powojennej, którą należy brać pod uwagę, jednak nie w celu rozliczeń, lecz by służyła budowaniu naszej refleksji nad przeszłością. Konieczne jest uwypuklenie kontaktów więźniów ze światem zewnętrznym. Dyrektor uważa za fundamentalną deklarację dyr. Piotra Cywińskiego o współpracy z konserwatorami z PMAB. Kolejnym fundamentem są dalsze prace badawcze nad obiektami, by w przyszłości udało się je spersonalizować. Badania archeologiczne są po to, by uzyskać wiedzę. Na tym etapie trzeba je kontynuować, a w przyszłości zastanowić się nad ich zasięgiem.

Dyrektor przyjmuje uwagi co do konieczności stworzenia trójjęzycznych podpisów.

Muzeum chce budować spójną narrację o historii Krakowa, która uwzględnia również doświadczenie KL Płaszów. Miasto jest punktem wyjścia, wszystko to wydarzyło się w mieście, dlatego tak ważna jest spójna narracja.

Dyrektor zgadza się, że nie może być dużej ingerencji w teren obozu w przypadku monumentu dźwiękowego.

Najpoważniejszym problemem wydaje się kwestia zmierzenia się z pokazaniem sprawców na wystawie. Do wszystkich innych uwag będzie odnosił się zespół scenariuszowy.

Na koniec M. Niezabitowski podziękował za wszystkie uwagi i zwrócił się z prośbą o oficjalne zatwierdzenie kierunku w jakim idą prace nad scenariuszem.

Przewodniczący Marek Lasota podziękował za zgłoszenie uwag do scenariusza. Podkreślił że ma on formułę otwartą, która będzie dyskutowana na kolejnych spotkaniach. Następnie Marek Lasota zaproponował przyjęcie uchwały następującej treści: Rada Społeczna zapoznała się z wynikami prac nad scenariuszem. Po zapoznaniu się Rada akceptuje scenariusz i kierunek dalszych prac.

Uwaga prof. Franciszka Ziejki: Rada wyraża uznanie dla pracy zespołu.

Scenariusz został przyjęty przez aklamację.

Przewodniczący Marek Lasota zaproponował termin kolejnego spotkanie na wiosnę 2018 roku (kwiecień lub maj), połączony z wizytą na terenie byłego obozu. Konkretna data przyszłego spotkania zostanie ustalona później. Przewodniczący Marek Lasota zamknął drugie posiedzenie Rady Społecznej ds. utworzenia Muzeum-Miejsca Pamięci KL Płaszów.

/opr. Bartosz Heksel, Marta Śmietana, Monika Bednarek /

**PROTOKÓŁ Z PIERWSZEGO POSIEDZENIA RADY SPOŁECZNEJ
DS. UTWORZENIA MUZEUM – MIEJSCA PAMIĘCI
NA TERENIE BYŁEGO OBOZU KL PLASZOW**

30 stycznia 2017 r.

Urząd Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3–4

Część I, oficjalna

prowadzenie: Michał Niezabitowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Powitanie członków Rady Społecznej przez Michała Niezabitowskiego

Przemówienie Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego

Prezydent podkreślił wagę spotkania. Zaznaczając, że to pierwszy krok na drodze tworzenia upamiętnienia, rozpoczął projektem grupy Proxima, krytykowanym głównie przez środowiska rabiniczne. Dawny KL Plaszow jest przede wszystkim świadectwem martyrologii krakowskich Żydów. Dziś mamy trzech wielkich sprzymierzeńców – Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa (SKOZK), Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego(MKiDN) oraz Gminę Wyznaniową Żydowską w Krakowie(GWŻK). Dzięki temu powstanie nowe muzeum, którego kluczowym punktem jest Szary Dom. Na koniec podziękował członkom Rady Społecznej za przyjęcie zaproszeń do jej udziału.

Wręczenie aktów nominacji członkom Rady Społecznej przez Prezydenta Jacka Majchrowskiego

Akty otrzymują:

1. dr Marek Lasota, Przewodniczący Rady Społecznej
Członkowie Rady Społecznej:
2. prof. Jerzy Aleksandrowicz, Katedra Psychoterapii UJ CM
3. Jacek Bednarz, Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XIII Podgórze
4. prof. Andrzej Chwalba, Zakład Antropologii Historycznej Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego
5. dr Piotr Cywiński, Dyrektor Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau
6. dr hab. Michał Galas, Dyrektor Instytutu Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego
7. Lili Haber, Przewodnicząca Związku Krakowian w Izraelu
8. Tadeusz Jakubowicz, Przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie
9. dr Jan Janczykowski, Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków
10. Adam Kalita, Radny Miasta Krakowa
11. Teresa Kwiatkowska, Radna Miasta Krakowa
12. Paweł Kubisztal, Prezes Zarządu Stowarzyszenia PODGÓRZE.PL
13. dr hab. Andrzej Kulig, Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa

14. Janusz Makuch, Dyrektor Festiwalu Kultury Żydowskiej
15. biskup dr hab. Grzegorz Ryś, Instytut Historii Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie
16. Michael Schudrich, Naczelny Rabin Polski – nieobecny, w jego imieniu akt powołania odbierze p. Agnieszka Nieradko Komisja Rabiniczna ds. Cmentarzy, Biuro Naczelnego Rabina Polski
17. Avner Shalev, Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu Yad Vashem – nieobecny
18. prof. Aleksander Skotnicki, Prezes Zarządu Fundacji Stradomskie Centrum Dialogu
19. dr Jörg Skriebeleit, Dyrektor Muzeum KL Flossenbürg – nieobecny
20. Kazimierz Świst, Polski Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych
21. Marian Turski, Międzynarodowa Rada Oświęcimska
22. prof. Franciszek Ziejka, Przewodniczący Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa
23. dr Anna Ziółkowska, Dyrektor Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie

Michał Niezabitowski usprawiedliwił spóźnienie dr Piotra Cywińskiego, nieobecności: Jana Janczykowskiego (choroba), Michale Schudricha (podróż służbowa), Avnera Shaleva, Jörga Skriebeleita (czynności służbowe). W trakcie wyczytywania listy odnotował nieobecność Janusza Makucha. Akty, które nie zostały odebrane, Prezydent przekazał na ręce Przewodniczącego Marka Lasoty.

Wystąpienie Dyrektora Departamentu Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Pauliny Florjanowicz – odczytanie listu od Sekretarza Stanu MKiDN Jarosława Sellina

(skan w załączniku)

Wystąpienie Przewodniczącego GWŹK Tadeusza Jakubowicza

Tadeusz Jakubowicz podziękował wszystkim obecnym za spotkanie, które jest spełnieniem jego marzeń na drodze upamiętnienia dawnego KL Plaszow. Jednocześnie wskazuje na niestosowność użycia w nazwie słowa „muzeum”, sugerując, by przyszłe upamiętnienie, jedno wielkie cmentarzysko, określać wyłącznie jako Miejsce Pamięci.

Przed rozpoczęciem roboczej części spotkania Prezydent Jacek Majchrowski opuszcza salę obrad. Michał Niezabitowski dziękuje Prezydentowi za udział w części oficjalnej i przekazuje przewodniczenie Markowi Lasocie.

Część II, robocza

**Prowadzenie: dr Marek Lasota, Przewodniczący Rady Społecznej ds. utworzenia
Muzeum – Miejsca Pamięci na terenie byłego obozu KL Plaszow**

Wystąpienie Przewodniczącego Marka Lasoty

Przewodniczenie Radzie to wielka odpowiedzialność – ponieważ prowadzi prace grupy złożonej z ludzi niezwykłych, świadków i specjalistów, jego rola będzie się sprowadzać do pomocy. Przywracamy pamięć o 60 tys. obywateli miasta. I ta pamięć jest naszym obowiązkiem, to ostatni moment, kiedy możemy dokończyć tego dzieła. Zadanie to wydaje się być niezbędne, jeśli chcemy mówić o uczciwej pamięci o współmieszkańcach. Musimy zachować tę pamięć nie tylko dla nas, współczesnych, ale i dla kolejnych pokoleń. Bez tej pamięci Kraków straci coś, co w jego dziejach było fundamentalne. Podkreślił rolę prymatu pamięci o ofiarach nad pamięcią o oprawcach.

Salę obrad opuściła Paulina Florianowicz, wchodzi Piotr Cywiński.

Marek Lasota przedstawia porządek obrad części roboczej spotkania, w następującej kolejności:

- a. prezentacja Michała Niezabitowskiego,**
- b. dyskusja,**
- c. wolne wnioski.**

a. Michał Niezabitowski zaprezentował działania podejmowane przez Gminę Miejską Kraków(GMK) i Muzeum Historyczne Miasta Krakowa(MHK) na rzecz upamiętnienia terenu po byłym obozie koncentracyjnym Plaszow w latach 1947–2017 (prezentacja w załączniku). Dodatkowo Michał Niezabitowski odniósł się do wystąpienia Tadeusza Jakubowicza, mówiąc, iż nazwa „muzeum” odnośnie przyszłego upamiętnienia nie ma wydźwięku pejoratywnego – dziś muzeum to miejsce żywej pamięci. Podziękował MKiDN za wsparcie prac MHK, ze szczególnym wskazaniem na wagę badań archeologicznych terenu dawnego obozu. Przedstawił zespół MHK pracujący nad scenariuszem przyszłego miejsca pamięci (Jacek Salwiński, z-ca dyrektora MHK ds. naukowych, Tomasz Owoc, kierownik Pracowni Muzeum – Miejsca Pamięci na terenie byłego KL Płaszów, Marta Śmietana). Podkreślił rolę systemowych działań edukacyjnych w obszarze pamięci o KL Plaszow, prowadzonych przez MHK (Pamiętaj z nami 2016); zaznaczył, że zespół przedstawi efekty swojej pracy na następnym posiedzeniu Rady. Na koniec wskazał kluczową rolę podpisanego

26 stycznia 2017 r. trójp porozumienia (sygnatariusze: GMK, GWŻK, MHK) dla utworzenia upamiętniania dawnego obozu.

b. Marek Lasota otworzył dyskusję

Marian Turski

Nawiązując do wystąpienia Tadeusza Jakubowicza, zgodził się z sugestią zachowania w nazwie wyłącznie słów „Miejsce Pamięci”. Dodatkowo wskazuje na kwestię willi Amona Götha (poruszaną podczas obrad Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej) jako zwornika pamięci ułatwiającego edukację. Odnosił się również do wystąpienia Marka Lasoty – wiedza o zbrodniarzach jest ważna, bo wskazuje na mechanizm stawiania się przestępcą, co ma również wymiar edukacyjny. Na koniec wskazał na wyzwanie, związane z przekazaniem dotychczasowym użytkownikom terenu poobozowego, że znajdują się na cmentarzu – użył porównania z Powązkami, gdzie obecność grobów jest widowym komunikatem.

prof. Aleksander Skotnicki

Podkreślił rolę kontaktu z jeszcze żyjącymi więźniami. Zaznaczył, że historia obozu to nie tylko tragedia, ale również działania pozytywne, ratujące życie (Madritsch, Tisch). To nie tylko historia Żydów, ale również obóz polski. Trudnością będzie ujęcie tych wszystkich aspektów w jednym upamiętnieniu.

prof. Franciszek Ziejka

Podkreślił wolę finansowego udziału SKOZK w tworzeniu upamiętnienia, zadeklarowaną w 2016 r. podczas spotkania w MKiDN. Wskazał na konieczność przeglądu przestarzałej instalacji wodno-kanalizacyjnej na terenie dawnego obozu jako ryzyko dla inwestycji oraz na konieczność uregulowania sytuacji Szarego Domu, który powinien stać się ostatnim etapem zwiedzania upamiętnienia.

prof. Andrzej Chwalba

Odnosił się również do dyskusji nad nazwą. Muzeum to pojęcie bardziej pojemne niż Miejsce Pamięci. Plaszow to nie tylko cmentarz, ale miejsce katorżniczej pracy, gdzie ludzie walczyli o przeżycie, skąd uciekali. To historia dwóch obozów: pracy i koncentracyjnego. To podzielona pamięć o obozie, krakowianie kojarzą go z polskimi ofiarami. Pamięć

konkurencyjna, pamięć alternatywna. Wyzwaniem dla muzealników jest pokazanie koegzystencji ludzi, którzy, choć tak różni, mieli jeden cel – wydostanie się z obozu. Szary Dom powinien być tą częścią ekspozycji, która nie skupia się na linearnym przedstawieniu historii. Sam teren to miejsce bólu i przemocy, nie należy w niego ingerować nadmiernie, nie należy rekonstruować. Wystarczą małe znaki pamięci i strzałki prowadzące do wystawy.

Na koniec skierował do Michała Niezabitowskiego pytanie, jak widzi powiązanie nowego miejsca z już działającymi oddziałami Trasy Pamięci (korespondencja wewnętrzna) oraz jakim zasobem artefaktów dysponuje MHK.

Michał Niezabitowski w odpowiedzi podkreślił konieczność korespondencji pomiędzy oddziałami Trasy Pamięci, wskazał na niezwykle skromną ilość artefaktów w zasobach MHK (zniszczona dokumentacja, infrastruktura), podkreślając nadzieje związane z dalszym etapem badań archeologicznych.

dr Piotr Cywiński

Podkreślił, że do nazwy przyszłego upamiętnienia nie należy przywiązywać zbyt wielkiej wagi, doświadczenie Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau pokazuje, że jest ona stosowana wymiennie, w zależności od sytuacji (miejsce pamięci, pomnik zagłady, były niemiecki nazistowski obóz). Gdy tworzymy coś na miejscu nie oderwanym od kontekstu, namacalna rzeczywistość przewyższa nazwę.

Podkreślił słuszność kompleksowych badań archeologicznych, stanowczo ostrzegając przed ich jakimkolwiek przyspieszaniem. Badania muszą trwać, co pokazują przykłady Sobiboru (archeolodzy wskazali lokalizację komór gazowych, co spowodowało modyfikacje projektu architektonicznego), Kulmhofu (badania trwają lata, są procesem długofalowym). Badania mają funkcję poznawczą, każdy błąd w lokalizacji będzie wytykany przez dziesięciolecia. Mogą mieć też wpływ na inwestycje budowlane.

Podkreślił rolę kontaktu z mieszkańcami okolic dawnego obozu, jako okazji do pozyskania artefaktów.

Odnosnie projektu autorstwa firmy Proxima podkreślił jego niedociągnięcia: brak miejsc parkingowych, brak wystarczającej ilości sanitariatów oraz brak wystarczającej powierzchni, którą można przeznaczyć na wystawę stałą.

Na koniec wyraził zdziwienie nieobecnością Marka Zająca w składzie Rady Społecznej.

Michał Niezabitowski w odpowiedzi zapewnił, że badania archeologiczne nie będą przyśpieszane, mimo presji wywieranej przez media.

biskup dr hab. Grzegorz Rys

Wskazał konieczność gromadzenia relacji świadków.

Jacek Bednarz

Podkreślił konieczność spotkań z mieszkańcami okolic dawnego obozu. Wyzwaniem dla tworzonego upamiętnienia będzie pokazanie granic miejsca pamięci. Zasugerował, by opowiadać przede wszystkim poprzez indywidualne historie więźniów. Obóz to historia krakowian, podgórzan. Lecz obecnie jego historia będzie opowiadana również nowym mieszkańcom miasta, co stanowi kolejne wyzwanie.

Odnosił się również do uwagi Piotra Cywińskiego odnośnie niewystarczającej liczby miejsc parkingowych i sanitariatów w ramach projektu firmy Proxima.

Jerzy Zbiegień

Wyraził zadowolenie z rozpoczęcia prac nad upamiętnieniem, wskazując jednocześnie na trudności, z którymi zespół się zmierzy: przestarzała sieć wodno-kanalizacyjna, cmentarze w obrębie upamiętnienia, stan Szarego Domu.

Odnosząc się do kwestii willi byłego komendanta, zaznaczył, że największe spustoszenia w tkance budynku (wpisanego na listę zabytków województwa małopolskiego) poczynił poprzedni właściciel.

Na salę obrad przybył Janusz Makuch.

prof. Aleksander Skotnicki

Zwrócił uwagę na to, że być może powinniśmy zmienić sposób naszego myślenia – bo zgromadzone grono jest przekonane do konieczności stworzenia upamiętniania. Tymczasem dzisiejszy świat jest pełen działań negujących podobne potrzeby pamiętania.

Tadeusz Jakubowicz

Na koniec podniósł raz jeszcze odczuwaną przez siebie niestosowność nazwy muzeum, podkreślił, że teren poobozowy to jedno wielkie cmentarzysko i zanegował potrzebę włączenia willi komendanta w przyszłe upamiętnienie.

Zakończenie obrad i ustalenie terminu kolejnego posiedzenia Rady Społecznej

Sugerowany termin to 26 czerwca 2017 r.

Informacje dodatkowe:

Na sali obecni byli również:

Katarzyna Olesiak, Dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Michał Niezabitowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Jacek Salwiński, Zastępca Dyrektora Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Marta Śmietana, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa

Tomasz Owoc, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa

Jerzy Zbiegień, Miejski Konserwator Zabytków

Opracowali:

Marta Śmietana

Tomasz Owoc

